

Leśniczy zastrzelił żonę i siebie w gminie Czarne

Dodano: 09.07.2020

W Krzemieniowie w gm. Czarne doszło dzisiaj (tj. 9 lipca) do tragedii - miejscowy leśniczy ok. godziny 6 rano popełnił tzw. samobójstwo rozszerzone.



Wcześniej na terenie tego samego nadleśnictwa doszło do aktów wandalizmu, zastraszania pracowników nadleśnictwa i podpalenia (pisaliśmy o tym [TUTAJ](#)).

Wówczas okazało się, że sprawcą tamtych czynów jest inny leśniczy z nadleśnictwa Czarne Człuchowskie. Został on zatrzymany w areszcie (pisaliśmy o tym [TUTAJ](#)).

Dzisiaj, ok. 50-letni mężczyzna - leśniczy leśnictwa Sierpowo (również Nadleśnictwo Czarne Człuchowskie) zastrzelił z broni myśliwskiej swoją o 11 lat młodszą żonę, a następnie sam popełnił samobójstwo.

W leśniczówce były także dzieci - 16 letnia córka i 10 letni syn - im nic się nie stało. Są pod opieką psychologa.

Na miejscu pracują prokuratorzy i policjanci.

Jak podaje portal iczluchow.pl, z wypowiedzi okolicznych mieszkańców można wywnioskować, że denat miał problemy związane z wycinką drzew (ok. 2 lata temu), a także jak mówi się nieoficjalnie, "Ksiądz odbił mu żonę". Kilkanaście dni temu, leśniczy wspomnianego księdza pobił pod kościołem.

Człuchowska policja potwierdza, że doszło do takiego zdarzenia, ale jest zbyt wcześnie, aby podawać szczegółowe informacje.

Źródło: iczluchow.pl

Fot. Wojciech Piepiorka

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.